

Po Eriku Lameli, którego, mało ogranego w profesjonalnej piłce, Walter Sabatini sprowadził za grube miliony, przyszedł czas na Gersona. Już niebawem Brazylijczyk wyląduje w stolicy Włoch. 19-latek udzielił tymczasem wywiadu dla *goal.com*.

O swoim przybyciu do stolicy Włoch mówi:

- Towarzyszyć mi będą moi rodzice i moja córka, sądzę, że ich obecność będzie ważna, aby pomóc w mojej aklimatyzacji. W ostatnich tygodniach uczyłem się włoskiego, aby starać się zrozumieć co będą mi mówili trener i moi koledzy. W Rzymie jednak już byłem, dlatego czuję się już zaadoptowany w mieście.

Totti?

- Wspaniała osoba. W Rzymie jest jak Bóg, ale w rzeczywistości jest spokojny i w zasięgu ręki.

Negocjacje z Barceloną:

- Tak, była opcja kupna z ich strony. Jednak prezydent Fluminense, Peter Siemensen, wolał sprzedać mnie do Romy. Również ja pomyślałem, że swoją rodziną, że lepiej jest pójść do Romy i dopiero potem, ewentualnie, myśleć o innym klubie.

Na koniec mówi o Lidze Mistrzów:

- Marzeniem każdego gracza jest mierzenie się z najlepszymi. Razem z Tottim... Pięknie będzie grać razem z nim w Europie.

Gerson udzielił też wywiadu dla *torcedores.com*:

- Wielu ludzi nie wie, ale Emerson Palmieri jest bratem Giovanniego, lewego obrońcy Fluminense. W Romie zostałem bardzo dobrze przez niego przyjęty, również przez Maiconą i Castana. Marzenie? Naturalnie gra w Europie i w najważniejszych rozgrywkach na świecie, w Lidze Mistrzów, ale w szczególności możliwość wychodzenia na boisko u boku Tottiego. Jest idolem tłumów, zarówno we Włoszech jak i za granicą. Graczem, który daje wiele cennych wskazówek.

Autor: abruzzi